

Łódź, dn. 29 kwietnia 2024 r.

Dr hab. Michał Kobierecki, prof. UŁ

Katedra Teorii Polityki i Myśli Politycznej

Wydział Studiów Międzynarodowych i Politologicznych

Uniwersytet Łódzki

Recenzja rozprawy doktorskiej magistra Michała Mijalskiego pt. Polityczna rola sportu w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1970-1980, przygotowanej pod kierunkiem prof. dr hab. Bogdana Koszela.

Uwagi wstępne

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska została poświęcona polityczności sportu w PRL w latach 1970-1980, a zatem w okresie tzw. „dekady Gierka”. Temat rozprawy nie jest może zbyt aktualny, należy go jednak określić jako istotny, także w kontekście obserwowanego w ostatnich latach wzrostu politycznego znaczenia sportu w wymiarze międzynarodowym oraz jego instrumentalnego wykorzystania przez państwa niedemokratyczne, wiążanego z popularnym ostatnio pojęciem *sportswashing*. Mimo, że w nauce polskiej pojawił się szereg znaczących publikacji poświęconych politycznym uwarunkowaniom sportu w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (PRL), prace te nie traktowały wspomnianego okresu w sposób tak szczegółowy jak recenzowana rozprawa doktorska.

Autor podjął w pracy szereg aspektów związanych z politycznością sportu w PRL. W szczególności odnosił się do ewolucji polityki sportowej w analizowanym okresie oraz w okresie poprzedzającym go. Wiele uwagi poświęcił wizerunkowemu znaczeniu sportu oraz jego wykorzystaniu w wymiarze legitymizacyjnym. Znaczne fragmenty pracy zostały także poświęcone zaangażowaniu służb państwowych jeśli chodzi o sport. Pozwoliło to autorowi na ukazanie realiów sportowych w Polsce Rzeczypospolitej Ludowej, w szczególności w latach 1970-tych. Jak zadeklarował sam autor, jego celem było m.in. zbadanie podejmowanych przez władze komunistyczne działań w sferze sportu, uwzględniając ich motywację.

Struktura i treść pracy

Recenzowana praca składa się z wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia i bibliografii. Główna część pracy poprzedzona jest spisem skrótów, natomiast przed bibliografią autor umieścił dodatkowo spis rysunków i spis tabel.

We wstępie (15 stron) autor w pierwszej kolejności starał się przedstawić przedmiot badania oraz wyjaśnić motywację do podjęcia danej tematyki. Jeśli chodzi o przedmiot, podjął krótkie rozważania teoretyczne nad związkami między sportem a polityką, aczkolwiek zabrakło wyraźnego określenia przedmiotu badania – oczywiście czytelnik może się go domyślić, ale nie zostało to wskazane wprost. W dalszej kolejności autor uzasadnił cezurę czasową pracy, obejmującą tzw. „dekadę Gierka” tj. lata 1970-1980, uzasadniając jednocześnie odniesienie się do wcześniejszych wydarzeń w pierwszej części pracy. Jak podaje autor, wybór cezurę czasowej podyktowany był okresem sukcesów polskich sportowców na międzynarodowych arenach, z czym należy się zgodzić. Dalej autor nakreślił cel pracy: analizę i charakterystykę procesu „upolitycznienia polskiego sportu w PRL w latach 1970-1980 i wykorzystywania sportu jako narzędzia polityki wewnętrznej i zewnętrznej” (zdaniem recenzenta bardziej adekwatnym określeniem byłaby polityka zagraniczna). Ponadto autor zadeklarował chęć badania „mechanizmów politycznej kontroli i nadzoru procesu selekcji i szkolenia sportowców” oraz sposobu „zabezpieczenia wybranych imprez sportowych w latach 1970-1980 przez polskie służby”. Dalej we wstępie autor postawił główne pytanie badawcze oraz aż 15 pytań szczegółowych, a także hipotezy badawcze, opisał przyjętą metodologię, przedstawił strukturę pracy. Wstęp zwieńczony jest przeglądem literatury oraz krótkim przeglądem wykorzystywanych źródeł. Autor przytoczył także główne publikacje o zbliżonej tematyce i prawidłowo wskazał na to, co odróżnia jego rozprawę od wcześniejszych prac. Jako wkład ocenianej rozprawy autor podał nowatorski przedmiot badania (w związku z brakiem na gruncie nauki polskiej szczegółowej monografii koncentrującej się na upolitycznieniu sportu w Polsce w latach 1970-tych) oraz szerokie wykorzystanie źródeł archiwalnych.

Rozdział pierwszy (124 strony) zatytułowany „*Rozwój sportu w Polsce Ludowej w latach 1944-1970*” ma, jak twierdzi autor, charakter wprowadzający. Jest on poświęcony okresowi poprzedzającemu stanowiącą przedmiot badania „dekadę Gierka”, należy go zatem potraktować jako swoista geneza dla głównych rozważań podjętych w pracy. W pierwszej kolejności autor opisał powojenne odtwarzanie struktur sportowych w Polsce. Odnosi się m.in. do reaktywacji sportu i preferowanych przez nowe władze formach jego organizacji, opisał nowowprowadzoną strukturę organizacyjną i problemy, z którymi zmagano się przy

powojennej odbudowie sportu. Autor opisał straty wojenne, przytoczył oddolne działania na rzecz reaktywacji sportu (zdaniem recenzenta niepotrzebnie), przykłady kolaboracji z nazistami wśród polskich sportowców (także zbędne), stopniowe zwiększanie kontroli politycznej nad odradzającym się sportem. Dalej autor opisał nawiązanie kontaktów sportowych z ZSRR w 1947 roku, wcześniej z różnych względów ograniczane, przemiany jeśli chodzi o organizację sportu w Polsce, okoliczności powrotu Polski do Ruchu Olimpijskiego czy szerzej międzynarodowego sportu i jego instrumentalny charakter. W tym miejscu autor nawiązał do udziału w igrzyskach olimpijskich w Londynie i organizacji Wyścigu Pokoju.

Drugi podrozdział rozdziału pierwszego poświęcony jest okresowi 1948-49. Najpierw autor odnosi się do wprowadzania w Polsce powojennej radzieckiego modelu w sferze politycznej, następnie pisał o konsolidacji władzy komunistycznej w Polsce i utworzeniu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz jej zainteresowaniu sportem, ideologizacji sportu oraz dalszych przemian organizacyjnych jeśli chodzi sport.

W kolejnym podrozdziale, obejmującym lata 1950-1956, a zatem okres charakteryzujący się kolejnymi zmianami jeśli chodzi o organizację sportu w Polsce i coraz wyraźniejszym przypisaniem mu konkretnych funkcji społecznych i politycznych oraz czerpaniem z radzieckich wzorców, autor odniósł się m.in. do zmian personalnych w polskim sporcie, rosnącym nacisku na sport elitarny, rozszerzenia formuły Wyścigu Pokoju o zaangażowanie NRD i jego dalszej politycznej instrumentalizacji, a także do innych znaczących politycznie imprez sportowych jak Biegi Narodowe, Marsze Jesienne, ogólnopolskie spartakiady. Autor podjął też interesującą kwestię oczekiwania władz odnośnie oklaskiwania przez polskich kibiców zawodników z ZSRR i innych państw socjalistycznych startujących w Polsce, warunków stwarzanych dla sportowców elitarnych aby poprawić wyniki na międzynarodowych zawodach, kwestię pseudoamatorstwa, rolę mediów. Podrozdział wieńczy rozważania nad przemianami w Polsce po śmierci Stalina.

Ostatni, czwarty podrozdział rozdziału pierwszego poświęcono okresowi 1956-1970, bezpośrednio poprzedzającemu będącą przedmiotem analizy „dekadę Gierka”. Autor pisał o powolnej demokratyzacji ruchu sportowego w Polsce powiązanej z przemianami politycznymi drugiej połowy lat 1950-tych, zwrócił uwagę na oddolny charakter zmian w organizacji sportu, nawiązał do nowych dróg finansowania sportu i zmian w Polskim Komitecie Olimpijskim. Autor pisał także o trudnościach w rozwoju sportu i ożywieniu międzynarodowych kontaktów sportowcy z początku lat 1960-tych. Sporo miejsca poświęcone jest igrzyskom olimpijskim w 1960 roku, które jak twierdzi autor miały szczególne znaczenie dla społeczeństwa polskiego.

Pisał też o specyfice piłki nożnej na tle innych dyscyplin sportowych i rozwoju sportu studenckiego, wykorzystaniu sportu do rozwoju turystyki czy w walce z Kościołem, wpływie interwencji w Czechosłowacji na relacje sportowe oraz poruszył wiele innych wątków. Podrozdział ten z czasem przyjął formę kronikarską, w ramach której autor omawia kolejne lata jeśli chodzi o rozwój sportu w Polsce i wydarzenia z pogranicza sportu i polityki. Na pewnym jednak etapie doszło także do zaburzenia chronologii – igrzyska w Tokio w 1964 roku opisane są po igrzyskach w Meksyku.

Rozdział drugi (129 stron) pt. „*Kurs na Monachium. Pierwsze lata rządów Edwarda Gierka [1970-1972]*” poświęcony jest pierwszemu okresowi w ramach analizowanej cezury czasowej, związanemu z przygotowaniem do igrzysk olimpijskich w Monachium 1972. Autor zaczyna od przedstawienia okoliczności objęcia władzy przez Gierka. Następnie przechodzi do kwestii stanowiska państw komunistycznych wobec mających się odbyć w Monachium kolejnych igrzysk olimpijskich, uwzględniając także cele organizacji samych igrzysk, kontrowersje związane z ich lokalizacją, procesy dyplomatyczne poprzedzające je. Wspomniał o przygotowaniach sportowców polskich, w tym współpracy w NRD w tym zakresie. Fragment o skierowanej w kierunku Polski kampanii propagandowej/wizerunkowej organizatorów igrzysk w Monachium należy uznać za szczególnie interesujący. Tego typu kwestie nie były szerzej opisywane, a idealnie wpisują się w trendy badań nad dyplomacją sportową i warto byłoby je rozwinąć w osobnej publikacji. Dalej autor wspominał o konsultacjach pomiędzy państwami socjalistycznymi odnośnie igrzysk, w tym odnośnie kwestii obaw o stosowanie dopingu przez państwa zachodnie.

Trzeci podrozdział poświęcony jest przygotowaniom Polski do igrzysk w 1972 roku. Autor przytoczył dokonaną przez władze sportowe ocenę dotychczasowych występów olimpijskich, pomysły na bardziej skuteczne przygotowania, opisał system szkolenia i selekcji sportowców. W tych fragmentach autor, chociaż nie odnosi się do tego, opisał specyfikę polskiego systemu sportu elitarnego z tego okresu. Autor zwrócił uwagę na coraz większe znaczenie przykładane do prestiżowych celów realizowanych poprzez sukcesy sportowe i rywalizacji pod tym względem z państwami zachodnimi, pisał o decyzjach odnośnie inwestycji w infrastrukturę sportową, ponownie o pewnej specyfice piłki nożnej i Wyścigu Pokoju. Dalej nawiązał do ucieczek sportowców, przechodzenia na zawodowstwo, a także pisał o pewnych zmianach organizacyjnych w polskim sporcie, w tym o utworzeniu Kolegium GKKFiT i zmianie przyporządkowania sportu w KC PZPR. Podjął też cały szereg wątków pobocznych, jak

konflikt Ryszarda Szurkowskiego z klubem, Wyścig Pokoju z 1972 roku, kwestia (dozwolonego) dopingu.

W kolejnych podrozdziałach autor odniósł się do roli prasy w przygotowaniach do igrzysk w Monachium, wspominając m.in. wpływ przejścia władzy przez Gierka na szefostwo redakcji sportowych oraz na postawienie w większym stopniu na telewizję, współpracę dziennikarzy sportowych z służbami bezpieczeństwa i ich politycznym umocowaniu, przewidywane przez władze oddziaływanie propagandowym igrzysk w Monachium. Na koniec autor przytoczył ocenę występu Polaków na igrzyskach olimpijskich w 1972 roku dokonaną przez władze PRL. W tym fragmencie autor przytoczył bardzo ciekawe informacje odnośnie relacjonowania zamachu terrorystycznego i unikaniu w tym zakresie słowa „terrorystyczny” oraz o propagandowym jego wykorzystaniu w Polsce i innych państwach socjalistycznych.

Jeśli chodzi o rozdział drugi, zabrakło opisanego wpływu objęcia w PRL władzy przez Gierka na przygotowania sportowe. Dopiero na stronie 200 autor wspominał o podejściu Gierka w kontekście piłki nożnej i jego nastawieniu na sukcesy międzynarodowe. Z drugiej strony, bardzo wiele kwestii potraktowano nadto szczegółowo, np. na s. 174 wykaz rozbieżnych stanowisk pomiędzy GKKFiT a Komisją Ekonomiczną Rady Ministrów odnośnie przygotowań do igrzysk w Monachium. Niektóre poruszone aspekty nie wydają się konieczne jeśli chodzi o realizację celów pracy a poszerzają znacząco jej objętość, np. informacje o ilości milicjantów wykorzystywanych przy zabezpieczeniu Wyścigu Pokoju (s. 204), o rzekomej ucieczce dwóch siatkarzy do Turcji (s. 205), opis rajdu samolotowego (s. 212). Pojawiły się też opisy wydarzeń sprzed czasy rozdziału.

Rozdział trzeci (104 strony) pt. „*Między Monachium a Montrealem. Nowy model organizacyjny polskiego sportu i pozytywna weryfikacja po dwóch latach [1972-1974]*” dotyczy okresu 1972-1974, tj. pierwszej połowy kolejnej olimpiady. W pierwszym podrozdziale autor zajął się zmianami w GKKFiT podyktowanymi dostrzeganymi przez władze negatywnymi zjawiskami. Opisał rekomendacje, np. odnośnie polityki kadrowej opartej o posiadanie stosownego wykształcenia, zabieganie o większą obecność Polaków we władzach federacji sportowych czy planowanie międzynarodowych kontaktów sportowych. Pisał m.in. o coraz intensywniejszych wymianach sportowych z RFN oraz o utworzeniu Rady ds. Wychowania Fizycznego i Sportu w MSW.

Drugi podrozdział poświęcony jest Polskiej Federacji Sportu i szerzej nowemu modelowi organizacyjnemu. Przeorganizowanie sportu kwalifikowanego miało być podyktowane

identyfikacją trudności w funkcjonowaniu sportu i celem związanym z dalszym podnoszeniem poziomu sportowego na arenie międzynarodowej. Do realizacji części z tych celów powołano wspomnianą Polską Federację Sportu, która przejęła część funkcji dotychczas realizowanych przez związki sportowe. Autor szczegółowo opisał funkcje i organizację nowego tworu, omówił zidentyfikowane przez nią problemy sportu i rekomendacje, w tym przyjęte zasady polityki rozwoju poszczególnych dyscyplin sportowych. Autor odniósł się także do reakcji na reformę przedstawicieli organizacji sportowych. W kolejnym podrozdziale autor odniósł się do Wyścigu Pokoju w 1973 r., mistrzostw świata w żużlu i działań służb w tym zakresie, zainteresowaniu się służb Henrykiem Kaspercakiem, wizycie delegacji sportowej z Jugosławii oraz szerzej o współpracy sportowej z tym krajem, konkursie na najlepszą miejscowość letniego sezonu turystycznego.

Dalej autor podjął temat udziału w mistrzostwach świata w piłce nożnej w 1974 roku, w tym reformę rozgrywek piłkarskich 1973/74, przygotowania sportowe, oczekiwaniach jeśli chodzi o wynik, formułę turnieju, udział zawodników i kibiców z Polski, sam występ piłkarzy i gratyfikacje dla nich, ocenę sukcesu w Polsce, następstwa np. spotkania piłkarzy z przedstawicielami władz. Przytoczone zostały kontrowersje związane z możliwym bojkotem mistrzostw przez Polskę oraz związane z możliwością (lub jej brakiem) wyjazdu polskich piłkarzy do zagranicznych klubów, opisując przy okazji zasady panujące wówczas w Polsce w tym zakresie. Autor opisał także działalność szpiegowską niejakiego Vaisha oraz zaangażowanie polskiego sportu w obchody rocznicy PRL, a także udane dla Polski mistrzostwa świata w siatkówce w Meksyku w 1974 r. i propagandowe ich wykorzystanie w kraju. Fakt, że podrozdział ten obejmować będzie szereg bardzo luźno ze sobą powiązanych aspektów, można było zaobserwować już w jego tytule: „Polityczna otoczka wydarzeń sportowych. Imprezy i sportowcy w kręgu zainteresowań służb. Propagandowe wykorzystanie sukcesów piłkarzy i siatkarzy”.

Ostatni podrozdział rozdziału trzeciego poświęcony jest pierwszemu etapowi przygotowań do igrzysk olimpijskich w Montrealu i finansowaniu sportu. Autor opisał sytuację w związku bokserskim, uwzględniając trudności i plany działania oraz rekomendacje PFS, bardziej ogólne plany PFS względem igrzysk oraz podejmowane działania. Przytoczono analizy dotyczące udziału Polaków w pracach międzynarodowych federacji i wytyczne GKKFiT jeśli chodzi o współpracę z krajami socjalistycznymi. Autor nawiązał też do zmian organizacyjnych dotyczących Kolegium Głównego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki. Inne poruszone aspekty to Polonijne Igrzyska Sportowe 1974, rozwijanie aktywności fizycznej szkołach oraz

trudności w tym zakresie, a także kwestie rozwoju masowej kultury fizycznej. Doktorant przytoczył też ocenę stanu przygotowań do igrzysk dokonaną w 1974 roku, rozwój infrastruktury, produkcję sprzętu sportowego, cele GKKFiT odnośnie kształcenia sportowego.

Rozdział czwarty (73 strony), zatytułowany „*Polski sport w obliczu kryzysu gospodarczego w kraju w latach 1974-1976. Polityczne zabezpieczenie Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Innsbrucku i Igrzysk Olimpijskich w Montrealu. Ocena startu polskich sportowców*” obejmuje okres bardziej zaawansowanych przygotowań do igrzysk w Montrealu i Innsbrucku. Pierwszy podrozdział autor poświęcił ocenie reformy polskiego sportu z 1973 roku. Przytoczone zostały dokonana wówczas analiza sytuacji w polskim sporcie i stanu przygotowań, wpływ reformy administracyjnej na struktury sportowe oraz trudności gospodarczych na rozwój sportu. Trudności sportu zostały zobrazowane na przykładzie hokeja na trawie i łyżwiarstwa szybkiego. Opisano też udział w mistrzostwach Europy w siatkówce w 1975 roku, nowe zarządzenie dotyczące gry w zagranicznych klubach, analizy dotyczące społecznej roli sportu. Autor wspominał też o częściowej fuzji AZS i SZS, przytoczył wzrost nakładów na sport w trakcie „dekady Gierka” (wychodząc poza cezurę czasową rozdziału), opisał ciekawy przypadek opodatkowania mieleckich pracowników na rzecz sportu. Dalej wspominał i organizowanych w Polsce w tym okresie imprezach sportowych.

Drugi podrozdział poświęcony został stricte przygotowaniom do igrzysk w roku 1976. Autor pisał o planach intensyfikacji wymian sportowych i oczekiwaniach względem występu na igrzyskach, silnie powiązanych z celami wizerunkowymi oraz z dumą narodową. Autor pisał o „przygotowaniu ideowym” przyszłych olimpijczyków i działalności Komitetu Sportowego PFS w kontekście przygotowań do igrzysk. Bardziej szczegółowo zostały opisane przygotowania w boksie i piłce nożnej. Poza przygotowaniem sportowym, autor odniósł się też do przygotowań jeśli chodzi o obsługę medialną igrzysk, przyjętych nagród dla olimpijczyków którzy zdobędą medal lub zajmą punktowane miejsce, przypisywania różnicowanych nadziei w różnych sportach. Opisano ponadto finansowo-organizacyjne plany odnośnie udziału w igrzyskach w Montrealu i wymieniono planowane działania „informacyjno-propagandowe”, wspomniano o pomysły utworzeniu Centralnego Ośrodka Przygotowań Olimpijskich.

Bardzo istotny biorąc pod uwagę cele pracy wydaje się kolejny podrozdział, poświęcony wykorzystaniu sportu jako narzędzia polityki zagranicznej w analizowanym okresie, chociaż jest on zdecydowanie krótszy od pozostałych. Autor odniósł się ponownie do celu zwiększenia udziału Polaków w pracach międzynarodowych federacji sportowych, amerykańskiego tournée reprezentacji Polski w piłce nożnej (w kontekście współpracy z Polonią), współpracy sportowej

z NRD (w kontekście skorzystania ze wschodnioniemieckich rozwiązań technicznych). Autor poruszył dostrzeżenie przez polskie władze wpływu sukcesów sportowych na poprawę wizerunku Polski w odniesieniu do efektów obrad KBWE. Rozdział wieńczy podrozdział dotyczący startu Polaków na igrzyskach w 1976 roku. Autor odniósł się do obaw odnośnie działań Radia Wolna Europa oraz polskich emigrantów, udziału w igrzyskach turystów z Polski, ocenionej negatywnie udziału w igrzyskach zimowych. Ciekawym z poruszonych wątków było finansowanie przyjazdu sportowców do Innsbrucka przez Artura Czajkowskiego, czy aspekt współpracy PFS z Adidasem. Autor pisał także o postulowanych zmianach w sporcie zimowym po nieudanych igrzyskach i współpracy z Polonią kanadyjską. Sporo miejsca poświęcono kwestii zagrożeń związanych działalnością nieprzychylnych organizacji czy wywiadu państw zachodnich oraz zabezpieczeniu w tym zakresie. Dalej autor pisał o kontrowersjach związanych z sukcesami olimpijskimi sportowców ZSRR i NRD oraz opisał osiągnięcia polskie. Przytoczył także raport grupy operacyjnej zabezpieczającej igrzyska w Montrealu oraz wspominał o prezentach dla medalistów ufundowanych przez Polonię, niekiedy skradzionych, odnotowanych przez władze uchybieniach reprezentantów Polski, ocenie warstwy organizacyjnej igrzysk.

Finalny rozdział piąty (94 strony) pt. „Schyłek 'dekady Gierka'. Między Igrzyskami Olimpijskimi w Montrealu a Igrzyskami Olimpijskimi w Moskwie” obejmuje lata po zakończeniu igrzysk w Montrealu. W pierwszej kolejności autor opisał plany GKKFiT odnośnie rozwoju sportu, w tym odnośnie pracy ideowo-wychowawczej. Dalej opisał m.in. utworzenie Wydziału Organizacji Społecznych, Sportu i Turystyki w KC PZPR, uchwałę KC w sprawie rozwoju kultury fizycznej z 1977 roku, omawiał najpopularniejsze sporty, pisał o wojewódzkich planach rozwoju sportu oraz ogólnopolskim Programie Rozwoju Sportu i utworzeniu Instytutu Sportu. Opisane zostały imprezy sportowe zorganizowane w 1977 roku w celu uczczenia rocznicy rewolucji październikowej i doskonaleniu trenerów przez PFS. Autor wspominał też o innych przyjętych w tym czasie dokumentach – Programie Rozwoju Sportu Kobiet, Karcie Praw i Obowiązków Sportowca, analizie dotyczącej funkcjonowania klubów sportowych. Następnie skupił się na zaproponowanych przez PZPR zmianach w organizacji sportu z 1978 roku oraz opisał wprowadzony w 1979 roku system współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży, nowe zasady zagranicznych kontaktów sportowych oraz podejmowania pracy w zagranicznych klubach.

Drugi podrozdział poświęcono przygotowaniom do igrzysk w Moskwie. Najpierw autor omówił okoliczności przyznania prawa organizacji igrzysk i przytoczył spotkanie szefów

sportu państw socjalistycznych na Kubie oraz przyjęte wówczas wspólne cele. Następnie poruszył kwestię organizowanych w Polsce mistrzostw świata w żużlu w 1976 roku, zaproszenia polskich sportowców przez NRD na VI Tradycyjne Święto Gimnastyczno-Sportowe połączone ze Spartakiadą Dzieci i Młodzieży (autor nie podał, czy zaproszenie zostało przyjęte), ogół międzynarodowych kontaktów sportowych. Następnie odniósł się szczegółowo do przygotowań do igrzysk w Moskwie, w tym do zainteresowania KC PZPR, planowanych inwestycji, przyjętego przez PFS programu przygotowań. Dalej autor opisał organizowane w Polsce mistrzostwa świata w hokeju na lodzie w 1976 roku (a więc w ramach części wcześniejszego rozdziału), uwzględniając cele organizacyjne, obawy odnośnie zagranicznej dywersji i szpiegostwa, zabezpieczenie imprezy przez milicję i służby, wynik uzyskany przez polski zespół. Autor wyliczył wybrane sukcesy sportu polskiego tego okresu, wymienił cele sportowe odnośnie igrzysk w Moskwie i opisał analizę stanu przygotowań, a także podjął szereg mniej istotnych wątków.

Trzeci podrozdział rozdziału piątego poświęcony został mistrzostwom świata w piłce nożnej w 1978 roku. Autor opisał transmitowaną przez telewizję ceremonię nominowania do reprezentacji, nawiązał do dyskusji na temat ew. bojkotu organizowanych w Argentynie mistrzostw i do politycznego umocowania trenera Gmocha, wspominał o negatywnej atmosferze wokół reprezentacji Polski. Nawiązał przy tym słusznie do zmieniającej się sytuacji politycznej – słabnącej pozycji Gierka i związanymi z tym politycznymi oczekiwaniami względem piłkarskiej reprezentacji, a także do społecznych oczekiwań. Dalej autor wspominał o kontrowersjach jeśli chodzi o premie dla zawodników oraz podał kilka ciekawostek, np. promocję Centrum Zdrowia Dziecka na koszulkach.

W podrozdziale czwartym autor skupił się już na igrzyskach w Moskwie i ich „politycznym zabezpieczeniu”. Rozpoczął od przybliżenia propagandowych celów igrzysk oraz obaw, w tym służb polskich, o możliwość zakłócenia ich przebiegu. Dalej pisał o współpracy służb celnych państw socjalistycznych w kontekście igrzysk, wytycznych w zakresie obsługi cudzoziemców dla Wydziału Paszportowego, organizacji wyjazdów turystycznych z Polski na igrzyska, inicjatywach nawołujących polskich sportowców do bojkotu igrzysk. Wiele uwagi poświęcono zachodniemu bojkotowi, obawach z tym związanych i zaangażowaniu służb w tym zakresie. Natomiast finalny podrozdział poświęcony został dalszym działaniom służb w kontekście igrzysk w Moskwie oraz politycznej ocenie wyniku sportowego. Autor rozpoczął od wprowadzenia odnośnie atmosfery na igrzyskach oraz rosnącego napięcia politycznego w Polsce, dalej opisał sprawozdawczość z igrzysk polskich służb, wspominał o wizycie Gierka w

wiosce olimpijskiej, odniósł się do wyników sportowych i ich oceny, tendencyjnego sędziowania i nieuczciwości organizatorów oraz zachowania kibiców.

Rozprawę wieńczy Zakończenie. Tutaj po raz pierwszy pojawia się szersza analiza ze strony doktoranta. Pisał o etapach upolitycznienia sportu w Polsce, wielowymiarowości politycznej roli sportu w PRL, głównych mechanizmach politycznych kształtujących scenę sportową, specyfice wpływu systemu komunistycznego na sport i zmianach organizacyjnych i personalnych. Dalej podsumował nadzór państwowy nad sportem oraz propagandowe wykorzystanie sportu w trakcie „dekady Gierka”. Stwierdził ponadto, że zarówno hipoteza główna, jak i hipotezy szczegółowe zostały zweryfikowane pozytywnie.

Tak szczegółowe omówienie treści pracy w niniejszej recenzji wynika z pewnych problemów jeśli chodzi o jej strukturę. Autor podzielił pracę biorąc pod uwagę kryterium chronologiczne, co było uzasadnione w odniesieniu podziału na rozdziały. Jednak jeśli chodzi o poszczególne rozdziały, w nieco większym stopniu należało je zorganizować biorąc pod uwagę kryterium problemowe. Częściowo autor tego dokonał, jednak końcowy efekt uwzględniał umieszczenie w jednym podrozdziale wiele różnych, często niepowiązanych ze sobą aspektów, co utrudniło recenzentowi dokonanie przeglądu treści pracy (taka sytuacja były z resztą widoczna w tytułach niektórych podrozdziałów). Jednocześnie oznaczało to, że nie zawsze możliwe było w kilku zdaniach opisać treść poszczególnych rozdziałów, bowiem odnosiły się one do bardzo wielu wątków. Warto dodać, że pomimo typowo chronologicznej organizacji tekstu autor często wykraczał w poszczególnych rozdziałach poza ich cezurę czasową.

Struktura pracy jest ogólnie poprawna pod względem podziału rozdziałów merytorycznych. Mają one charakter chronologiczny, natomiast linie podziału wiodą wokół albo głównych imprez sportowych, albo przemian organizacyjnych jeśli chodzi o sport w Polsce. Brakuje rozdziału teoretycznego. Nie czyniłbym z tego zarzutu, gdyby była to praca historyczna. Ponieważ jednak rozprawa przygotowana była w ramach dyscypliny nauki o polityce i administracji, pogłębiona konceptualizacja teoretyczna byłaby jak najbardziej wskazana. Tymczasem za wyjątkiem kilku stron we wstępie poświęconym upolitycznieniu sportu autor nie podjął szerszych rozważań teoretycznych.

Nawracającym problemem było poruszanie pewnych wątków i powracanie do nich po kilku, kilkunastu, lub kilkudziesięciu stronach. Dotyczyły to całego szeregu istotnych z perspektywy pracy wątków, za którymi trudno może być podążać czytelnikowi, np. Wyścig Pokoju czy działalność służb w zakresie, jak ujmował to autor, „zabezpieczenia politycznego”. Niekiedy

opis dotyczący danego zagadnienia był ponadto przerywany nieistotnymi wątkami pobocznymi. Przykładowo w rozdziale drugim zaraz po opisie planowania meczy towarzyskich w hokeju na lodzie pojawia się opis ucieczki piłkarza ręcznego podczas wyjazdu do Danii. Podobnie na s. 227 autor pomiędzy rozważania o dyskusji nad systemem sportowym umieszcza akapit o meczu towarzyskim w piłkę nożną z Niemcami z 1971 roku. Inny przykład obrazujący ten problem dotyczy wymian sportowych w latach 1972-74.

Powiązane z tym jest bardzo częste poruszanie wątków zbędnych jeśli chodzi o realizację celów pracy, bądź też zbyt szczegółowe ujmowanie wątków mało istotnych. Problem ten dotyczy wszystkich rozdziałów. Przykładowo w rozdziale pierwszym niepotrzebne były nawiązania do strat wojennych jeśli chodzi o polski sport (s. 40-46), kolaboracji sportowców podczas wojny (s. 51), opis obchodów 60-tych urodzin Bieruta (s. 90-91), opis działalności AZS w roku 1962 (s. 123) z uwzględnieniem ilości członków i dochodów, opis funkcjonowaniu Gwardii (s. 141-142), opis struktury demograficznej działaczy polskich związków sportowych (s. 146). W rozdziale drugim autor pisał m.in. o krytyce boks w polskiej prasie (s. 227) czy liczbie członków AZS (s. 234). Kiedy autor omawia wyniki uzyskane na igrzyskach w Monachium, nie było potrzeby osobnego omówienia osiągnięć sportu krakowskiego czy wrocławskiego (s. 273). Mimo, że rozdział trzeci wykazuje większe niż wcześniejsze podporządkowanie tematowi pracy, i tu pojawiały się dygresje odbiegające od deklarowanego przedmiotu pracy, np. walory trenerskie Huberta Wagnera czy epidemia pryszczycy i związana z tym rekomendacja odnośnie ograniczenia wyjazdów do wybranych państw, kwestia opłat za paszporty, postępowania względem sportowców nielegalnie utrzymującym „kontakty gospodarcze” z Zachodem, dane dotyczące zabezpieczenia Wyścigu Pokoju przez służby, opis starań mieszkańców województwa bydgoskiego o możliwość wyjazdu na mistrzostwa świata w piłce nożnej (s. 330) czy opis sytuacji związanej z działalnością szpiegowską niejakiego Vaisha. Na s. 348-349 pojawia się z kolei akapit poświęcony Polakowi niemieckiego pochodzenia piszącemu listy do Franza Beckenbauera. Inne przykłady to dane statystyczne odnośnie zagranicznych wyjazdów sportowców (s. 363), szczegółowe dane odnośnie przychodów i wydatków GKFiT (s. 380), opis konkursu na najlepszą miejscowość letniego sezonu turystycznego (s. 319). Problem też widoczny w rozdziale piątym – przykładowo w odniesieniu do pracy dyplomowej z 1977 roku (s. 486), możliwości zakupu mięsa przez piłkarzy GKS Katowice, działalności AZS w 1978 roku, wydawaniu książek sportowych po sukcesie w Montrealu, opisu stanu zatrudnienia w terytorialnych podmiotach zajmujących się sportem. Należy zauważyć, że o ile część wspomnianych opisów było jednoznacznie zbędna

(np. bardziej szczegółowy opis pojedynczych dyscyplin), część nie byłaby zbędna gdyby została umiejscowiona szerzej w kontekście. Przykładowo opis ubiegania się o możliwość skorzystania z biblioteki AWF w Poznaniu przez niemieckiego studenta był bardzo interesujący jeśli chodzi o obawy polskich decydentów przed reakcją na system państwowego amatorstwa. Gdyby ów opis został umieszczony jako część podrozdziału poświęconego amatorstwu państwowemu, byłby mocnym punktem wspierającym tezy pracy. Jednakże owe zbędne wątki często stanowiły pojedyncze, nieraz bardzo krótkie akapity umieszczone pomiędzy szerszymi rozważaniami na jakiś temat. Miało się przez to poczucie braku głównej tezy pracy i trudniej było podążać za wywozem.

Pojawiał się też problem z rozwijaniem pewnych wątków wybiórczo, np. w czwartym podrozdziale rozdziału trzeciego autor pochylił się szerzej nad związkiem bokserskim, pomijając inne. To samo tyczy się kilku sytuacji, kiedy z niejasnych powodów autor szczegółowo opisał sytuację w danym województwie czy mieście, pomijając inne, np. kiedy w rozdziale piątym autor pisał o grupach turystycznych na igrzyska w Moskwie z województwa białkopodlaskiego czy wniosku o refundację działań operacyjnych przez KWMO w Koninie. Były też wątki niedokończone, np. na s. 432 autor poruszył kwestię występu Ireny Szewińskiej w butach Tiger i konfliktu z Adidasem, brakło natomiast informacji, jak ów konflikt się zakończył (poza tym, że Szewińska wystąpiła w Montrealu w butach Tiger).

Nadmierna szczegółowość opisu odnosi się też do wielokrotnie pojawiających się w pracy wyliczeń zaczerpniętych z dokumentów badanych przez autora. Przykładowo, na s. 179 autor wyliczył nowe cele PKOl, natomiast uwaga ta dotyczy zasadniczo całej pracy. Biorąc pod uwagę ogromną jej objętość, w takich sytuacjach być może lepiej byłoby streszczać najważniejsze zapisy poszczególnych dokumentów i poprzeć własną interpretacją, co jednocześnie rozwijałoby warstwę analityczną pracy.

Poruszenie bardzo wielu wątków stanowi pewną słabość pracy, aczkolwiek z drugiej strony zdaniem recenzenta trudno jest wskazać aspekty warte poruszenia a pominięte przez doktoranta. Jako jeden z nielicznych można wskazać bardzo nieznaczne podjęcie kwestii przygotowań do igrzysk w Lake Placid, bowiem w rozdziale piątym autor skupił się przede wszystkim na igrzyskach w Moskwie. Generalnie jednak należy docenić bardzo szerokie i kompleksowe potraktowanie analizowanej tematyki. Sugerowanym rozwiązaniem wielu z poruszonych tutaj problemów byłoby w większym stopniu problemowe zamiast chronologicznego uszeregowanie tekstu. Zasadnym byłoby też zastosowanie niższego poziomu

podrozdziałów – zmusiłoby to autora do większej dyscypliny jeśli chodzi o trzymanie się opisywanego problemu, na czym zyskałaby przejrzystość wywodu.

Metodologia i cel pracy

Celem pracy wg autora była analiza „upolitycznienia polskiego sportu w PRL w latach 1970-1980 i wykorzystywania sportu jako narzędzia polityki wewnętrznej i zewnętrznej, wskazanie mechanizmów politycznej kontroli i nadzoru procesu selekcji i szkolenia sportowców przygotowujących się do startów w międzynarodowych zawodach”. Cele badania można byłoby określić w sposób nieco bardziej przejrzysty. Autor uwzględnia łącznie cele ogólne i szczegółowe. Cele badania zostały określone w sposób poprawny.

Główne pytanie badawcze („Jakie działania podejmowane przez władze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1970-1980 świadczą o próbie wykorzystania sportu w celach umacniania swojej pozycji, jej legitymizacji, kontrolowania opinii publicznej oraz formowania jednolitego społeczeństwa zgodnego z założeniami ideologii socjalistycznej?”) jest poprawne, aczkolwiek nieco zbyt rozbudowane i chyba lepiej byłoby ograniczyć je do pierwszej części. Autor podał ponadto aż 15 szczegółowych pytań badawczych. Pomimo bardzo dużej objętości pracy nie był w stanie w sposób kompleksowy odpowiedzieć na wszystkie z nich. Część dotyczy wydarzeń spoza cezur czasowej pracy (1, 2, częściowo 3, częściowo 5 i 7). Pytanie 13 wydaje się dość trywialne. Postulowałbym podczas przygotowania ew. publikacji okroić ilość pytań szczegółowych przynajmniej o połowę.

Autor postawił także hipotezy badawcze. Hipotezy są sporządzone zasadniczo prawidłowo, przy czym także jest ich sporo. Rozwiązaniem do rozważenia byłoby sformułowanie pytań badawczych na podstawie hipotez, natomiast ograniczenie ilości samych hipotez do 2-3. Ponadto wskazanym byłoby krótkie omówienie każdej z hipotez szczegółowych, zostały one bowiem jedynie wyliczone. Pojawia się tu jednak także uwaga krytyczna. W głównej hipotezie badawczej autor odnosi się do „politycznej roli sportu”, owa rola nie została jednak w pracy zdefiniowana. Dla bardziej przekonującego pozytywnego zweryfikowania hipotezy taka definicja powinna zostać uwzględniona.

Część wstępu autor poświęcił na opis metodologii pracy. Jak podał, korzystał z analizy źródeł, analizy systemowej, metody porównawczej, metody decyzyjnej, metod behawioralnych, metody analizy zawartości mediów, analizy dyskursu, metody ustalania faktów, metody statystycznej. Z większości przytaczanych metod zdaniem recenzenta autor korzystał w bardzo ograniczonym stopniu. Przykładowo, trudno doszukać się bardziej szczegółowego

wykorzystania metody systemowej czy statystycznej. Wykorzystanie metody porównawczej wymaga pogłębionej analizy więcej niż jednego przypadku – jak w przypadku przedstawionej do oceny dysertacji. Zdaniem recenzenta, właściwym byłoby ograniczenie wykazu stosowanych metod do metody historycznej i analizy dyskursu. Jeśli chodzi o wykorzystanie tych metod, badanie zostało przeprowadzone w sposób imponujący, w szczególności jeśli chodzi o metodę historyczną. Jednakże powoływanie się na niektóre z metod należy uznać za błąd, np. tyczy się to metody statystycznej.

Merytoryczna ocena pracy

Recenzowana praca ma mocne, jak i słabe strony. Poczynając od mocnych, praca została oparta o bardzo dużą bazę źródłową. Autor oparł badanie w znacznym stopniu na analizie źródeł pierwotnych, wykorzystując dokumenty przechowywane w Archiwum Akt Nowych, Archiwum MEN, Archiwum MSZ, Centralnym Archiwum Wojskowym, IPN (w Warszawie oraz w oddziałach regionalnych). Ponadto korzystał z aktów prawnych i licznych źródeł wtórnych: dzienników i wspomnień, artykułów naukowych, rozdziałów i monografii. Korzystał także z prasy, źródeł internetowych, materiałów audio-wizualnych i jednej wystawy. W szczególności należy docenić ilość źródeł pierwotnych, z których skorzystał autor, która jest imponująca. Udało mu się zarazem dotrzeć do informacji nieznanymi szerzej lub bardzo nieznacznie uobecnionych w obiegu naukowym. Tyczy się to takich aspektów, jak opis wykorzystywania sportowców do budowy relacji z Polonią. Bardzo ciekawe informacje autor był w stanie przywołać na podstawie wywiadu z mistrzem olimpijskim w siatkówce Ryszardem Boskiem. Interesujący był wątek odnośnie sprowadzania polskich zawodników przez kluby polonijne w Australii czy wpływu udziału Polski w interwencji Układu Warszawskiego w Czechosłowacji na relacje sportowe pomiędzy Polską a CSRS. To samo tyczy się kulis organizacji Sesji MKOl w Warszawie i dyskusji nad wykorzystywaniem symboli narodowych przed igrzyskami w Monachium. Bardzo ciekawe są informacje dotyczące zwalniania sportowców z pracy zawodowej na czas przygotowań – warto byłoby dodatkowo przedyskutować to w odniesieniu do zasady amatorstwa. Inne to np. kontrowersje z numerami na koszulkach polskich piłkarzy na mistrzostwach świata w piłce nożnej w Niemczech czy często poruszane aspekty „politycznych opiekunów” dla delegacji sportowych. Te i szereg innych poruszonych zagadnień pozwolił autorowi w dużym stopniu odtworzyć nie tylko specyfikę sportu w PRL, ale częściowo też specyfikę życia w Polsce w tym okresie.

Za walor pracy należy także uznać dość zgrabne łączenie procesów sportowych z procesami politycznymi, aczkolwiek biorąc pod uwagę, że praca pisana jest w dyscyplinie nauki o polityce

i administracji, wątków typowo politycznych mogłoby być więcej bądź mogłyby zostać bardziej rozbudowane. W szczególności warto byłoby nieco szerzej pochylić się nad obecnością sportu w dyskursie politycznym, w rozważaniach kierownictwa partyjnego. Oczywiście wątki te są w pracy obecne, ale biorąc pod uwagę ogrom przytoczonego materiału pojawia się wrażenie, że jest ich za mało. Z pewnością pewnym wyjściem byłoby okrojenie treści niekoniecznych do realizacji celów pracy.

Należy także docenić fakt, iż autorowi udało się uchwycić specyfikę polskiego systemu sportu elitarnego w latach 1970-tych. Chociaż autor nie używa wprost stosownej nomenklatury, opisał w szczegółowy sposób politykę sportową PRL, uwzględniając przyjęte rozwiązania oraz polityczne cele stawiane przed sportem kwalifikowanym/elitarnym. Wydaje się, że mogłoby to znaleźć się wyraźniej wśród celów pracy. Jeśli autor będzie rozważał publikację książki na bazie rozprawy, być może warto byłoby podsumować cechy systemu sportu elitarnego PRL i porównać go z innymi przypadkami, np. radzieckim z którego polski system czerpał wzory, bądź też z wybranym spośród państw kapitalistycznych. Warte podjęcia byłoby także porównanie systemów z czasów PRL z współczesnym.

Niestety, doktorant przygotowując rozprawę nie ustrzegł się również błędów. Za największy z nich należy uznać bardzo nieznaczne nawiązanie do teorii. W pracy nie ma rozdziału teoretycznego, natomiast we wstępie jedynie w niewielkim stopniu autor odniósł się do rozważań teoretycznych nad politycznością sportu oraz do roli sportu w socjalizmie czy komunizmie, a także do legitymizacji władzy. Autor w ogóle nie odniósł się do kluczowych paradygmatów nauk politycznych czy międzynarodowych stosunków politycznych. Autor względnie poprawnie operuje kategoriami politologicznymi, natomiast poziom i objętość warstwy teoretycznej z pewnością stanowi słabość pracy. Warto pod tym względem byłoby skorzystać z dorobku literatury światowej – z racji przedmiotu badania autor w niewielkim stopniu korzystał z prac autorów zagranicznych, ale w wymiarze teoretycznym byłoby to zasadne.

Druga z głównych uwag krytycznych dotyczy warstwy analitycznej, która w bardzo niewielkim stopniu realizowana jest w ramach rozdziałów merytorycznych i pojawia się dopiero w Zakończeniu. Już we wstępie autor nakreślił szereg pytań i hipotez badawczych, natomiast nie odnosi się do nich w ogóle w rozdziałach merytorycznych. Szkoda, ponieważ zdaniem recenzenta doktorantowi udało się zrealizować cele pracy, jednak niedostatecznie je podkreślił. Pod tym względem dość osobliwy był fakt, iż poszczególne rozdziały nie były zakończone

podsumowaniami, które pozwoliłyby na szerszą interpretację przytoczonych faktów, procesów i zależności.

Na krytykę zasługuje również objętość pracy (580 s.) oraz wspomniane już wprowadzenie niekiedy wątków zbędnych z punktu widzenia realizacji celów pracy, niekiedy zbyt szczegółowych, a także wybiórcze traktowanie poszczególnych aspektów (np. dokładny opis tylko w odniesieniu do kibiców z jednego miasta czy województwa, pojedynczych związków sportowych). Daje to wrażenie o braku umiejętności selekcji materiału. Niekiedy recenzent miał wręcz wrażenie, iż doktorant postanowił umieścić w pracy każdy wątek powiązany ze sportem, jaki udało mu się znaleźć w badanych archiwach, nawet jeśli nie pasował do reszty wywodu. Prowadziło to do wspomnianych wcześniej problemów z akapitami bądź szerszymi fragmentami niepowiązаныmi z przytaczanymi w danym miejscu wątkiem (co było zapewne podyktowane względami chronologicznymi), a także tytułach niektórych podrozdziałów, które można byłoby podsumować jako *varia*.

Uwagi szczegółowe

W pracy pojawiło się szereg drobniejszych błędów, na które należy zwrócić uwagę. W wielu miejscach pojawiają się tabele i rysunki. To bardzo dobrze ponieważ zwiększają przejrzystość przytaczanych informacji, ale należałoby je zinterpretować także w tekście. Miejscami pojawiły się nieprecyzyjne sformułowania, np. na s. 54 nie do końca jasne jest, co autor ma na myśli pisząc, iż „najgroźniejsza wówczas była jednak Informacja Wojskowa”. Ponadto autor w pracy odwołuje się często do systemu punktowego w ocenie wyników osiągniętych przez sportowców na igrzyskach olimpijskich. Jest to poprawne biorąc pod uwagę, że system ten był powszechnie stosowany przez władze w PRL czy szerzej w krajach komunistycznych, jednak biorąc pod uwagę, iż współcześnie stosowana jest raczej tabela medalowa, należałoby wyjaśnić sposób liczenia owych punktów. W tym konkretnym wymiarze nawiązywanie tylko do systemu punktowego niekiedy ograniczało wartość eksplanacyjną pracy, np. w kontekście igrzysk w Moskwie, gdzie zgodnie z tabelą medalową występ Polaków był znacznie poniżej poziomu z igrzysk w Montrealu.

W pracy znalazły się też drobne błędy terminologiczne i merytoryczne. Na s. 59 autor pisał o „Zebraniu MKOl”. Jest to określenie bardzo nieprecyzyjne, należałoby odnieść się do Sesji MKOl, stanowiącej zarazem najwyższą władzę w Komitecie. Z kolei na s. 152 autor określa Avery’ego Brundage’a jako przewodniczącego MKOl, podczas gdy stanowisko to określa się mianem Prezydenta. Z kolei na s. 341 autor pisał, że Robert Gadocha trafił do FC Nantes w

marcu 1973 roku, co jest niezgodne z wcześniejszym wywodem i zarazem błędne – miało to miejsce dwa lata później. Jednak biorąc pod uwagę objętość pracy ilość błędów była znikoma.

Praca była napisana poprawnym, naukowym językiem. Sposób sporządzania przypisów i bibliografii był zasadniczo prawidłowy i konsekwentny, z dwoma wyjątkami: autor wykorzystywał [w:] przed czasopismami, co nie jest typowym sposobem zapisu. Przy powtórzonych źródłach stosuje zapis Tamże, natomiast nie wykorzystuje zapisu Tenże/Taż w sytuacjach powtórzenia autora/autorki.

Choć zapewne wynikało to z dosłownego przytaczania cytatów, należy pamiętać, że nie z przymiotnikami piszemy łącznie (np. s. 342 – „wciągnął w różne nie jasne interesy”).

Konkluzja

Przedstawiona do recenzji rozprawa ma zarówno mocne, jak i słabe strony. Nakład pracy włożony przez autora, w szczególności w kontekście analizy źródeł pierwotnych, zasługuje na najwyższą ocenę. Autor wprowadził także szereg mało znanych lub nieznanymi w literaturze naukowej faktów. Główny problem stanowiły niewystarczająca selekcja materiału i niewielkie odniesienie do teorii. Ponadto autor w małym stopniu przeprowadził własną analizę. W związku z tym nie wykorzystał w pełni potencjału drzemącego w pracy, chociażby w odniesieniu do opisu specyfiki systemu sportu elitarnego w Polsce w latach 1970-tych. Pomimo tych zarzutów, autorowi udało się jednak zrealizować cel pracy związany z instrumentalizacją sportu w Polsce w analizowanym okresie. Pomimo wielu uwag krytycznych przedstawionych w niniejszej recenzji, po dokonaniu stosownych poprawek – usunięciu wątków zbędnych, reorganizacji struktury na w większym stopniu problemową, rozwinięciu warstwy teoretycznej i analitycznej, praca mogłaby stanowić podstawę dla wartościowej publikacji z zakresu nauk o polityce i administracji. Biorąc to pod uwagę stwierdzam, że pomimo słabości, recenzowana rozprawa doktorska odpowiada wymogom Ustawy z dn. 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce i wnoszę o dopuszczenie magistra Michała Mijalskiego do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Michał Kobrawski